

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 21 Października v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 Października.

D. 6go b. m. z powodu wzięcia Warszawy, i szczęśliwego uspokojenia Polski, odśpiewano tu na Polu-Marsowém uroczyste *Te Deum*, w obecności N. CESARZA. Gwardya, szkoły wojskowe, i wojska znajdujące się tu na załodze, uszykowane były w bojowym porządku na placu, pośród którego postawiono na podniesieniu sztandar, pod baldachimem. O południu nadjechał sam CESARZ Jmci i obejrzawszy wszystkie wojska udał się na podniesienie, gdzie Metropolita, przybywszy w uroczystej procesyi z zamku inżynierów z całym Duchowieństwem, odśpiewał hymn dziękczynny, na którym obecni byli wszyscy Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie i Członkowie Ciała Dyplomatycznego, a który obwieszony został mieszkaniem stolicy przez wystrzały artylleryi, uszykowanej na placu i z dział twierdzy, i przez odgłos wszystkich dzwonów. — N. CESARZOWA, obejrzawszy wojska, z powodu przykrego zimna, udała się do kaplicy korpusu inżynierów, gdzie zebrały się wszystkie osoby dworu. Tam też N. PANI wysłuchała *Te Deum*. Po odbytych obrzędach N. CESARZOWA wróciła znowu dla widzenia obrotów wojskowych, odbywających się pod wodzą samego CESARZA Jmci. Przyjaźna pogoda ściągnęła wielkie mnóstwo widzów, których radośne okrzyki mieszały się z okrzykami walecznych żołnierzy i z odgłosem muzyki różnych półków. (T.P.)

— Wyjątek z N a y w y ż s z e g o rozkazu dziennego dnia 6 października.

Leyb-Gwardyi Półk Ułanów, były CESARZEWICZA, ma się mianować: Leyb-Gwardyi półkiem Ułańskim Jego Wysokości MICHAŁA PAWŁOWICZA. Półk Nieświzki Karabinierów przyłącza się do półków Pierwszego i Feld-Marszałka Xięcia Barclaya-de-Tolli, Karabinierskich półków. — Piesze brygady Gwardyi mają się składać: 1sza brygada, z półków Gwardyi: Preobrażeńskiego i Siemienowskiego. 2ga brygada, z półków Gwardyi: Izmayłowskiego, Strzelców, i batalionu Saperów Gwardyi. 3cia brygada, z półków Gwardyi: Moskiewskiego i Grenadyerskiego. 4ta brygada, z półków Gwardyi: Pawłowskiego, Finlandzkiego i Ekwipażu Gwardyi. 5ta brygada, z półków Gwardyi: Litewskiego i Grenadyerskiego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI AUSTRYACKIEGO. 6ta brygada, z półków Grenadyerskiego NAYJAŚNIEJSZEGO KRÓLA JEGOMOŚCI PRUSKIEGO, Gwardyi Wołyńskiego i Finlandzkiego batalionu Strzelców Gwardyi.

Brygady te mają składać: 1sza i 2ga: Pierwszą dywizyą pieszej Gwardyi. 3cia i 4ta: 2gą dywizyą Gwardyi pieszej. 5ta i 6ta: 3cią dywizyą Gwardyi pieszej.

Na oznamionowanie znamienitych zasług Wodzina Naczelnego Armii Działającej, Jenerała-Marszałka-Polnego, Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, syn jego, Xięzę Teodor, przeznacza się do służby Chorążym, do półku pieszego, Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego.

Mianowani Szefami półków: Jenerał-Adjutant Xięzę Szczerbatow 1szy, Kostromskiego pieszego. Jenerał-Pięchoty Xięzę Szachowski 1szy, Ekaterynostawskiego grenadyerskiego.

Wyniesieni za odznaczenie się w bitwach z polskimi buntownikami: Dowódzca 4go Korpusu odwodowego jazdy, Jen.-Adjutant, Jen.-Porucznik Rüdiger 1szy, na Jenerała jazdy, z pozostaniem na dawniejszym obowiązku. Jenerał-Majorowie

na Jenerał-Poruczników: Liczący się w Kawalerii Dawydow 2gi. Naczelnik 1szej dywizyi dragonów Kwitnicki 1szy. Korpusu Żandarmów, sprawujący obowiązki Wojennego Jenerał-Policmeystra Armii Działającej Lesowski. Naczelnik 13tej dywizyi pieszej Łaszkiewicz, Naczelnik 15tej dywizyi pieszej Frisz. Naczelnik 2giej dywizyi dragonów Zaboriński 1szy. Dowódzca 2gą dywizyą Kiryssyerską Palicyn 1szy. Za odznaczenie się: Komendant miasta Carskiego-Sioła Stessel; wszyscy z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach. Komendant twierdzy Kili, Lachowicz 1szy, z naznaczeniem na Komendanta twierdzy Modlina. Naczelnik pierwszej dywizyi konnych Strzelców Olszewski 1szy, z pozostaniem na dawniejszym obowiązku. Dowódzca 2giej brygady 1szej dywizyi pieszej Peterson 1szy i naznaczony Naczelnikiem 23ciej dywizyi pieszej. Dowódzca oddziału osad wojskowych 1szej i 2ey brygad Saperów, oraz Czasowy Wojenny Gubernator twierdzy Dyneburga Daniłow 1szy. Jeneralnego Sztabu liczący się w Orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Dyrektor Korpusu Topografów i zarządzający Wojenno-Topograficzném Depo Szubert, z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach. Półkownicy na Jenerał-Majorów: Naczelnik Artylleryi 3go Korpusu odwodowego Jazdy Korsakow 1szy, z pozostaniem na dawniejszym obowiązku. Adjutant Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Dowódzcy Korpusu Gwardyi, półku Grenadyerów Gwardyi Wiszniakow, z zostawieniem przy Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI. Półku Grenadyerów Gwardyi Szczerbatski i naznaczony Dowódzcą 2giej brygady 3ciej dywizyi pieszej. Adjutant skrzydłowy, półku Kiryssyerskiej Gwardyi Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Klüpfel, i przeznaczony do znajdowania się przy Naczelniku dywizyjnym 3 dywizyi Kiryssyersów. Adjutant skrzydłowy, półku konnego Gwardyi Apraxin, z przeznaczeniem do Orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI. Adjutant skrzydłowy, Dowódzca półku Leyb-Kiryssyersów Następcy Żadowski 1szy, z pozostaniem na dawniejszym obowiązku. Adjutant skrzydłowy półku Finlandzkiego Gwardyi von Moller 1szy, z przeznaczeniem zostawiania przy dywizyjnym Naczelniku 3ciej dywizyi Gwardyi pieszej. 1szej brygady Artylleryi Gwardyi, Dowódzca 1szej rotacji baterii ronney Simborski, i ma liczyć się w Artylleryi. Konney Artylleryi Gwardyi, Dowódzca 2ey lekkiej baterii Smahin, z przeznaczeniem na Naczelnika Artylleryi 5go Korpusu Odwodowego jazdy. Adjutant skrzydłowy, dowódzca Wołyńskim półkiem Gwardyi Owander, z potwierdzeniem na Dowódzcę tego półku. Adjutant skrzydłowy, półku Kawalergardów NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, Pestel 3ci, z naznaczeniem do znajdowania się przy Naczelniku 2ey dywizyi Kiryssyerskiej. Półku Finlandzkiego Gwardyi Okulow 1szy, z przeznaczeniem na Dowódzcę brygady odwodowej 4ey i 8mey dywizyi pieszych. Półku Siemienowskiego Gwardyi Rehbinder 3ci, z przeznaczeniem na Dowódzcę półku Grenadyerów KRÓLA PRUSKIEGO. Adjutant skrzydłowy półku Gwardyi Grodzieńskiego Huzarów Temirjaziew 1szy, z przeznaczeniem do Orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI. Dowódzca rotacji Podchorążych Gwardyi, półku Preobrażeńskiego Gwardyi Baron Schlippenbach 1szy, z pozostaniem przy Szkole Podchorążych Gwardyi. Adjutant skrzydłowy półku Litewskiego Grabbe 3ci, z przeznaczeniem na Dowódzcę 2giej brygady 3ciej dywizyi Grenadyerskiej. Dowódzca półku Orenburskiego Ułanów, Baron von Tornau, z

przeznaczeniem do zostawania przy Naczelniku 1szej dywizyi Ułańskiej. Dowódzca półku Ułańskiego JEHO WYSOKOŚCI MICHAŁA PAWEŁOWICZA Baron *Renne 2gi*, z przeznaczeniem do zostawania przy Naczelniku 2giej dywizyi Ułańskiej. Adjutant skrzydłowy, półku Preobrażeńskieho Gwardyi, Hrabia *Strogonow 2gi*, z przeznaczeniem do Orszaku JEHO CESARSKIEJ MOŚCI.

Naznaczeni Jenerał-Adjutantami JEHO CESARSKIEJ MOŚCI: Naczelnik 6tej dywizyi Ułańskiej, Jenerał Porucznik *Włodek*. Naczelnik Sztabu 2go Korpusu pieszego, znajdujący się w Orszaku JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Dellingshausen*, z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach. Dowodzący 2gim Korpusem piechoty, Jenerał jazdy, Baron *Kreütz*, utwierdza się Dowódcą tego Korpusu.

Naznaczeni Dowódcami Korpusów: Dowódzca 4go Korpusu Odwodowego jazdy, Jenerał-Jazdy, Jenerał-Adjutant, *Rüdiger 1szy*, 5go pieszego, Dowodzący 3cim Korpusem pieszym, Jenerał-Porucznik *Kaysarow*, 5go pieszego. Dowódzca 5go Korpusu piechoty, Jenerał piechoty *Roth 1szy*, 6go pieszego. Naczelnik 1szej dywizyi Ułańskiej, Jenerał-Porucznik, Xiążę *Chłkow 1szy*, 4go odwodowego jazdy.

Naznaczeni Naczelnikami Dywizyji: Naczelnik byłey 1szej Gwardyjskiej dywizyi pieszey, Jenerał-Porucznik *Uszakow 1szy*, 1ey Gwardyjskiej pieszey. Naczelnik byłey 2ey dywizyi pieszey Gwardyi, Jenerał-Porucznik, Jenerał-Adjutant *Martynow 1szy*, 2ey Gwardyjskiej pieszey. Jenerał-Porucznik *Richter 1szy*, 3ciej Gwardyjskiej pieszey. Jen.-Adjutant, Xiążę *Adam Wirtemberski*, 1ey Ułańskiej: wszyscy trzey z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach. (G. S. P.)

— Przez Naywyższy Ukazy JEHO CESARSKIEJ MOŚCI do Rządzącego Senatu, wydane: *Dnia 26 września*, Prezydentem izby kryminalney Kazanśkiej mianowany 5ey klasy Markiz *de Traversse*, dotąd liczący się przy departamencie udziół. — Prezydentem Mohilewskiej izby kryminalney, na miejsce uwolnionego od tego obowiązku Porucznika *Prozora*, rozkazano bydź następującemu po nim kandydatowi 7mey klasy *Kazanowiczowi*. — *D. 28 września*. Sprawujący obowiązki Mińskiego Gubernatora Cywilnego, Radzca Stanu *von Drebusz*; w nagrodę odznaczający się służby, wyniesiony na Rzeczywistego Radzcę Stanu, i potwierdzony Mińskim Gubernatorem Cywilnym. — *D. 1 października*. Kałużki Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radzca Stanu, Xiążę *Oboleński*, mianowany Radzcą Taynym, i ma zasiadać w Rządzącym Senacie — Niżehorodzki Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radzca Stanu, *Bibikow*, mianowany Kałużkim Gubernatorem Cywilnym. — *Dnia 2 października*. Sprawujący obowiązki Kurskiego Gubernatora Cywilnego, Radzca Stanu *Demidow*, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu, z potwierdzeniem na Urzędzie Gubernatora Cywilnego. Prezydentem Odesskiego Sądu handlowego, naznaczony Radzca Kollegialny *Choroszkiewicz*, Sekretarz w Kancellaryi Wojennej Jenerał-Gubernatora St. Petersburgskiego. Sekretarzowi 2go Oddziału 5go Departamentu Rządzącego Senatu, Radzcy Dworu, *Tumańskiemu*, rozkazano sprawować obowiązki Ober-Sekretarza tego oddziału. Sekretarzowi 3go Oddziału 5go Departamentu Rządzącego Senatu, Radzcy Dworu *Blahoczewu*, rozkazano sprawować obowiązki Ober-Sekretarza tego Oddziału. Prezydentem Izby Cywilney Woroneżkiej, mianowany Radzca Stanu *Kopecki*, Prezydent Kurskiej Izby kryminalney. Prezydentem Izby Kryminalney Orłowskiej, mianowany Radzca Stanu *Aharkow*, Prezydent Izby Kryminalney Kurskiej. Rządzcą Kancellaryi Ministra Narodowego Oświecenia, mianowany Radzca Dworu *Nowosilcow*. — *Dnia 5 października*. Rzeczywisty Radzca Stanu, *Stoh*, Dyrektor Departamentu Gospodarstwa, przy uwolnieniu od tego obowiązku, wyniesiony na Radzcę Taynego i przeznaczony do zasiadania w Rządzącym Senacie,

a Radzca Kollegialny, Hrabia *Tolstoy*, mianowany Dyrektorem pomienionego Departamentu.

— W Naywyższym Ukazie JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, do Rządzącego Senatu, pod 6tym października, wyrażono: „Członka Rady Państwa, Senatora, Radzcę Taynego, Xiążęcia *Czartoryskiego*, który złamał przysięgę wierności i z uporem był uczestnikiem we wszystkich występnych przedsięwzięciach polskich buntowników, do ostatniego ich uśmierzenia i pokonania orężem NASZYM całego kraju, uznając za niegodnego zasiadać w Radzie Państwa i w Rządzącym Senacie, Rozkazujemy z popisow służby wykręślić.“ (G. S.)

— Przez Naywyższe reskrypta mianowani zostali kawalerami orderów: 11go Września, S. *Alexandra Newskiego*, Naczelnik 3ey dyw. kirysyerów Jen.-porucz. *Kablukow 1*; 13go t. m. S. *Anny 1 kls.* Dowódzca półku Grodzieńskiego huzarów, Jen.-major *Strandmann 5*; 15go tegoż m. Członek Rady Ministerjum Woyny 4ey kl. *Daniłow (T.P.)*

— Przez Naywyższy dyplomata, nayłaskawiej mianowany Kawalerem Orderu, S. *Włodzimierza 2giej klasy*: Jenerał-Adjutant, Jenerał Porucznik, Xiążę *Adam Wirtemberski*, za odznaczające się mężstwo i wzorową waleczność, w bitwie 27go Lutego, przeciwko polskim buntownikom. (R. L.)

— Po zupełnym przywróceniu spokojności w Litwie, Rząd znalazł się w stanie powzięcia na miejscu dokładniejszych wiadomości o wypadkach, jakie zaszły w tey prowincyi, podczas zamieszek, których, na nieszczęście, była teatrem. Chętnie dowiadując się o szczegółach, uniewinniających postępowanie osób, których imiona połączone są z temi opłakanymi wypadkami, Cesarz Jmć raczył łaskawie przyjąć dowody, pochwalnie świadczące o zasadach i charakterze Hrabiny *Ronikier*, którą, powzięte w pierwszych chwilach doniesienia, niesłusznie były obwinęły. Okrucieństwa, któreśmy w swoim czasie opisali, (K. L. N. 82) były wprawdzie popełnione w dobrach tey pani; zmuszona patrzeć nań, potrafiła wszakże niejedną ofiarę z rąk zabójców uratować. Hańba tych zbrodni całkiem pada na zgraję powstańców, dowodzoną przez *Staniewicza*. Mieliśmy sobie za powinność dla tego jedynie przywołać je teraz, ażeby w prawdziwym świetle wystawić okoliczność, która boleśnie wprawdzie, lecz i chlubnie razem, dla rodziny hrabiny *Ronikier*, zawiera wspomnienie.

— 7go b. m. rozpoczęły się na tutejszych teatrach widowiska, które, z powodu trwającej w stolicy cholery, przez trzy miesiące były zamknięte.

— Gazeta Poznańska zawiera wiadomość z nad granicy Polskiej, iż oddział półkownika Piotrowskiego, który, po bitwie pod Kaliszem, stanął pod Bełunem, dowiedziawszy się o rozbięciu korpusu *Różycykiego*, odstąpił przez Częstochowę do Olszyna. Wieść o zbliżaniu się wojsk rossyjskich, stała się przyczyną, iż 28go Września wybuchnął w tym oddziale bunt, w którym sam *Piotrowski* omal nie stracił życia. Większa część jego żołnierzy rozszła się do domów; i z górą 1,000. ludzi przeszło tegoż dnia wieczorem Częstochowę, gdzie większa ich część posprzedawała swoją broń i konie. (T. P.)

Warszawa dnia 22 września n. s.

W najnowszym numerze (283) Gazety Pruskiej Stanu, wydrukowana jest relacya z Główney Kwatery Jenerała Marszałka Polnego, Xiążęcia Warszawskiego, *Rokitińcy*, pod 25 września n. s., o zmuszeniu szczątków buntowniczych wojsk polskich szukać ocalenia w Prussiech. Relacya ta, zupełnie zgodna z ogłoszoną w Nrze 232 G. S. P. (Kur. Lit. N. 125), a kończy się temi słowy: „Tak dokonane zostało oswobodzenie Królestwa; a wiarołomstwo, okazywane przez buntowników we wszystkich ich działaniach, od czasu wzięcia Warszawy, ukarane zostało wygnaniem Armii polskiej z oyczystey ziemi.“

— Przywóz tu zboża i wszelkiej żywności, jest bardzo znaczny. Mówią, że przypędzono tu znaczną ilość bydła rogatego. Spodziewać się należy,

że cena artykułów żywności przez to się zniży, ku wielkiej uldze mieszkańców. (G. S. P.)

— *Warszawa 30 Września.* Komendant placu Jener. major Bar. Korff opuszcza Warszawę, udając się na dowództwo w Województwie Podlaskiem. Miejsce jego zajmie Jen. Pęcherzewski. Do przybycia zaś jego, obowiązki komendanta sprawować będzie Fligel-adjutant pótkownik Owander. — Przybyli tu Jenerałowie Tomasz Lubieński, Hr. Xawery Niesiołowski, Mrozński; pótkownicy: Miller, Jagmin, Sierakowski i Bogustawski. — Dyrekcya towarzystwa kredytowego ogłasza, iż 1 Października zacznie się losowanie 8,955 listów zastawnych, w ilości 13,390,000 zł.; fundusz umorzenia na bieżące półrocze wynosi 2306,861 zł. — Prezydent Województwa Mazowieckiego, Radca Stanu Koźuchowski, wzywa urzędników swego województwa, aby wrócili do obowiązków, a obywatele, aby podatkę wnosili do otworzonych na nowo kass publicznych — Roboty około zniszczenia warowni warszawskich już się zaczęły. — W województwie Sandomierskiem ukazał się pomorek na bydło. — Od 29 Wrześ. wychodzi tu nowa gazeta pod tytułem: „Gazeta codzienna krajowa i zagraniczna.” (T. P.)

Krakow d. 25 września n. s.

Zawczora Jenerał-Adjutant Rüdiger, ogłosił tu, co następuje: „Na skutek mojego ogłoszenia pod 5om września n. s., w którym zalecono było, ażeby wszyscy Urzędnicy Polscy wszelkiej rangi, stawili się do Kancellaryi CESARSKIEGO Rosyjskiego Poselstwa w Krakowie — Niniejszém obwieszcza się, iż podobnymże sposobem mają stawić się do teyże Kancellaryi wszyscy Urzędnicy Dworu, także Senatorowie, Wojewodowie i Obywatele Królestwa Polskiego, teraz w Krakowie znajdujący się.

— Policya Krakowska obwieszcza, iż na rozkaz wyższej Zwierzchności, obywatele i mieszkańcy miasta Krakowa, niezwłocznie i pod surową odpowiedzialnością, obowiązani są donosić Policji o wszystkich osobach, do Krakowa przybywających, albo z miasta wyjeżdżających; dalej zalecono gospodarzom domów, oświadczyć wszystkim wyśkokowym i cywilnym, u nich mieszkającym, którzy należeli do rewolucji, ażeby się stawili do Rosyjskiego Korpusowego Sztabu, dla zapisania swych imion; w przeciwnym zaś zdarzeniu, przedsięwzięte będą, przeciwko nim, środki nieprzyjacielskie.” (G. S. P.)

Dalszy ciąg Naypoddanniejszego Rapportu Jenerała Marszałka Polnego, Xiążęcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, o szczegółach szturmie miasta Warszawy.

Układy rozpoczęte przed poruszeniem wojsk naszych do szturmie, ciągnęły się, i po nióm. Zrazu buntownicy nie przestawali opierać się i czynili rozmaite zwłoki i trudności, lecz wkrótce, przerażeni szybkością naszych powodzeń, pośpieszyli oświadczyć upokorzenie — Hrabia Krukowiecki, który powtórnie wprzód zaparł się ostatnich wyżej wspomnianych układow Jenerała Prądzyńskiego, przysłał mi znowu listowne na Imię WASZEY CESARSKIEY MOŚCI uwiadomienie, w którym, imieniem całego Narodu Polskiego i na zasadzie otrzymanego pełnomocnictwa, oświadczał bezwarunkowe WASZEY CESARSKIEY MOŚCI poddanie się, prosząc o łaskę oycowskiego WASZEGO SERCA. Uwiadomienie to doszło do mnie za ledwo w nocy po ukończeniu bitwy, kiedy już opanowaliśmy główny wał, wewnątrz samego miasta. Jednakże zostawały jeszcze wręku buntowników place miejskie obwarowane redutami, oraz ulice, zagrodzone palisadami i przekopane rowami z nasypem i przedpiersieniem, gdzie buntownicy mogli znaleźć dla siebie nową nadzieję obrony. Zważając na to, a przytém, nie wierząc zupełnie listownym obietnicom, odesłałem nazad z Prądzyńskim Jenerał Majora Berga, zaleciwszy temu ostatniemu oświadczyć w mieście, iż, jeżeli wojska Polskie nie ustąpią z niego, i nie oddadzą nam

mostu i fortyfikacy na *Pradze*, tedy szturm znówu się rozpocznie i *Warszawa* niechybnie dozna wszystkich jego okropności.

Tym sposobem, wśród niezgod i sporów buntowników, upłynęła większa część nocy; tymczasem fatalna godzina,znaczona do rozpoczęcia szturmie przybliżała się, i na chwilę przed jej nadejściem, Głównodowodzący Polską Armią, Hrabia Małachowski, pośpieszył nakonięć mnie uwiadomić, że wojska jego ustępują z *Warszawy* i *Pragi*, że już od godziny trzeciej po północy zaczęły z nich wychodzić, i że do świtu, mała część ich pozostanie w mieście, na moście tylko i na *Pradze*; o godzinie zaś piątej zrana miejsca te (jeżeli ja rozkażę) mogą być przez nas zajęte, a tym sposobem skończą się ostatnie śródki, podawane przez Jenerał Majora Berga. Po upływie kilku godzin, Hrabia Małachowski uwiadomił mnie powtórnie: że idzie z armią do Płockiego Województwa, i że postać rozkazy, ażeby też przybył tu korpus Jenerała Romarino i innych osobnych oddziałów; co się zaś tycze rozlokowania wszystkich wojsk, dopełni on warunków, uprzednie przez Jenerała Prądzyńskiego przyjęto, podług których, armia Polska powinna była spokojnie czekać w Województwie Płockiem rozkazu, jaki względem niej wydać będzie się podobalo WASZEY CESARSKIEY MOŚCI.

Nakonięć dnia 27 Sierpnia, o godzinie siódmej zrana, Gwardya pod osobistém przewodnictwem JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, weszła do *Warszawy* przez rogatki Jerozolimskie, i natychmiast zajęła miasto i *Pragę* z mostem i wszystkimi fortyfikacyami.

Tym sposobem dokonane zostało wzięcie stolicy Polskiej, po dwódniowym szturmie i krwawey bitwie, w których wojska WASZEY CESARSKIEY MOŚCI, okrywszy się nieśmiertelną sławą, dały nowe dowody świetnego męstwa i rycerskiej waleczności!

Artyllerya działała, w całym znaczeniu tego wyrazu — wzorowie: podstąpiwszy z początku bez wystrachu na najbliższy strzał armatny, baterye nasze przez kilka godzin wytrzymały na Czystém, odkrytém, polu, działanie buntowniczych armat większego kalbru, ukrytych za wałami, zbliżając się potém stopniami na kartaczowy, konne zaś roty — często nawet na karabinowy wystrzał; artyllerya odważnem i trafném swoim działaniem bardzo wiele pomogła do pomyslnego dokonania szturmie i zwyciężenia buntowników. To, tak skuteczne działanie Artylleryi, należy się zupełnie Dowodzącemu nią, Jenerał-Adjutowi Xięciu Gorczakowu, i głównym jego pomocnikom, między którymi wspomina on szczególnie o Jenerał Majorze Baronie Korfie, sprawującym obowiązek Naczelnika Sztabu Artylleryi, i bezpośrednio dowodzącym baterjami; także o Jenerał Majorach Perrenie i Fedoreńce, Naczelnikach Artylleryi 1go i 2go Korpusów, naywięcej w bitwie używanych.

Piechota, w ciągłych szturmach i najzaciętszych bitwach, okryta się nieśmiertelną sławą. Dwadzieścia oddzielnych fortyfikacy, a między nimi mocno broniąca się wieś *Wola*, oraz główny wał miejski, wzięte w siedmiu miejscach szturmem; razem ze 70 działami, świadczą naydoskonalej o jej zwycięztwach.

Półki, tylkoco rekrutami dopełnione, nigdzie nie ustępowały w męstwie osiwiatym w bojach Grenadyerom i walecznym Półkom morskim: ozywiane przykładem swoich Naczelników, wszystkie one szły do szturmie z rzadką odwagą i w zupełnym porządku: jedne z biciem w bębny, a drugie ze śpiewakami.

Ani zacięty opór buntowników, ani wzajemny krzyżowy ogień ich fortyfikacy, ani wilcze jamy, ani ogromne palisady, ani nadzwyczajna głębokość rowu i niezwykła wysokość wału, nie mogły wstrzymać męstwa wojsk naszych: nigdzie żaden z liczących ich ataków nie był odparty! Wszystkie szturmie uwieńczone zostały zwycięztwem, a ich

pomysłny skutek należy się każdemu ze znajdujących się w tej bitwie Naczelników, Jenerałom: *Geismarowi* (w pierwszym szturmie przy rowie ciężko rannemu), *Obruczewu*, *Murawjewu*, *Poleszce*, *Grabbe*, *Lidersowi*, *Martynowu*, *Łuwskiemu*, *Briggenowi*, *Malinowskiemu*, *Otroszczeńce*, *Jafimowiczowi*, *Czeodajewu*, *Xięciu Golicynowi* i Półkownikom: *Liprandi*, *Szlothauerowi*, *Chtudieniewu*, *Tuchaczewskiemu*, *Sawastianowu*, *Cymmermanowi*, *Manderszternowi*, *Obradowiczowi*, *Łukaszowi* i innym dowódcóm półkowym.

Sperowie wszędzie towarzyszyli piechocie, i niezmordowaną ich pracą, fortyfikacye i główny wał, w miarę tego jak były brane, urządzane zostawały natychmiast dla działania przeciw samemu miastu, pod osobistém staraniem i rozporządzeniem Naczelnika Inżynierów Armii, Jenerał-Majora *Dena* i Jenerał-Majora *Szyldera*.

Jazda wśród szturmów nie mogła mieć ważnego udziału; na prawém jednakże skrzydle ataku, 2ga brygada 3eiej dywizyi kirysyerów, a szczególnie lekka jazda Gwardyi, wiele pomagały działającą tam wojskom. Bezprzykładna odwaga Leyb-Gwardyi półku dragonów i huzarów daje prawo do szczególnej pochwały dowodzących nimi: Jenerał-Poręcznika Hrabiego *Nostitza*, Jenerał-Majora *Zassa* i Półkownika *Mussina-Puszkina*.

Piechota Gwardyi, jeżeli nie mogła w całej swej massie walczyć na wspólném polu bitwy, nie mniej jednakże oddzielnie z równą stawa współubiegała się z innymi wojskami, i pomagała do otrzymania zwycięstwa.

Ze wszystkich dziesięciu półków Gwardyi ochotnicy znajdowali się w każdym szturmie przed kolumnami, i podług świadectwa każdego z osobna Naczelników, wszędzie okazali najwyższą odwagę, idąc na czele walecznych. Półki Leyb-Gwardyi: Grenadyerski, Strzelców pieszych i Finlandzki, były w najbliższym ogniu; oprócz tego ostatni z nich z przykładnym mężstwem dokonał szturmów do Jerozolimskich rogatek i dostał się daleko do środka miasta. Artyllerya Gwardyi dzielnie swém strzelaniem, wiele pomagała tym wojskom. (d. c. n.)

FRANCYA.

Paryż dnia 2 października.

Czytamy w *Finisterre* gazecie *Brestenkiej* z dnia 24 września następujące szczegóły: „Osada korwety portugalskiej *Uranii* zawiesiła kolory *Donny Maryi*; poruszenie to zaszło dnia 23 o godzinie 2giej zrana, bez rozlewu krwi; oficerowie podejrzani wysiedli z okrętu. Wszyscy oficerowie, oprócz jednego tylko, zostali wiernymi *Don Miguelowi*. Oficer konstytucyjny obją tymczasowie dowództwo nad korwetą, i naydoskonalszy panuje tam porządek. Podług umowy, zawartej dnia 14 lipca między admirałem *Roussin* i *P. Santarem* w *Lizbonie*, miała odjechać, lecz z niewaga, której znowu nie dawno dopuścili się Portugalczycy względem dowódcy jednego z okrętów, stojących na *Tagu*, skłoniła rząd francuzki do zatrzymania jej tam, nim zupełne zadosyć uczynienie ze strony Portugalczków uczynioném nie będzie. Przykład *Uranii* rzucił jakąś niepewność i na osadę korwety *Orestes*, która miała płynąć do *Lizbony*, lecz nie zaszła na niej żadna odmiana.”

— Piszą z *Tulonu* pod dniem 20 września: „Ostatni okręt przybyły z *Algieru* przywiozł nam wiadomość, że w szpitalach tego miasta znajduje się bardzo wielu chorych żołnierzy; w ogólności chorują na dysenterya z tej przyczyny, że jedzą nie umiarkowanie owoce, częstokroć nawet niedożyrafa. Liczba chorych jest tak znaczna, że musiano przewieźć ich do lazaretu Marsylijskiego, gdzie rozkazano odsyłać ich na swe stanowiska, jak tylko powrócą do zdrowia. Dowiadujemy się z tego samego źródła, że *Beduinowie* dopuszczają się niestychanych okrucieństw na Europejczykach, a szczególnie na Francuzach; mówią także o rozkazie dziennym jenerała *Berthezena*, w którym uwiadomia wojsko, iż w miesiącu styczniu powróci ono do Francyi; sądzić należy, iż mowa tu jest o części tylko armii, która się tam znajduje.

— Dnia 11 września dało się uczuć w *Parmie* gwałtowne wstrząśnienie ziemi, które trwało przeszło osiem sekund. Wszystkie domy chwiały się; przeszło 140 kominów upadło na ulicę, i mury porozszepiały się. W chwili, kiedy ten fenomen zdarzył się, słyszano ciągle rżenie koni, psy zaś wyjąc biegały po ulicach.

— IZBA DEPUTOWANYCH. — Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 30 września porządek dzienny wzywał do rozważania projektu do prawa o parowstwie.

P. Chalret-Durieux przemówił w tych słowach: rozwiązanie kwestyi nas zajmującej, musi pociągnąć za sobą ważne następstwa; podług jednych przeciwnie postanowienie uskuteczniłoby wszystkie korzyści przyrządzone przez kartę konstytucyjną; podług zaś drugich, wstrząsnęłyby w swej zasadzie systemat reprezentacyjny. Zrazu zasada dziedzicznego parowstwa ogłoszoną była ściśle połączoną z rządem reprezentacyjnym, dzisiaj potrzeba tego dziedzictwa jest zagadką do rozwiązania podaną; zkadzie pochodzi ta sprzeczność?

Mówca przypomina tu słowa jednego szanownego jenerała, członka izby, o równości praw; słowa te znalazły wielbicieli w młodzieży francuzkiej, i wydane zostały rozkazy względem wywołania tego dziedzictwa; lecz zniósłszy to dziedzictwo jakż gwarancya ją zastąpi? Weydźmy w roztrząśnienie tej kwestyi. Rozważmy naprzód, czy rozkazy dawane deputowanym są czynem konstytucyjnym? Według mego zdania, uważam ten rozkaz, jako rzecz nieprzyzwoitą w rządzie reprezentacyjnym. Deputowani nie wyobrażają wybierców, którzy ich mianują, ale raczej całą Francyą; rozkaz taki jest prawdziwem przywłaszczeniem władzy. Przypomnę w tym względzie gi artykuł konstytucyi, przyjęty jeduomyślnie, który stanowi: że deputowani nie są reprezentantami wybierców, lecz całego narodu, i że żaden rozkaz nie może im być dany. Lecz powstał jeden zarzut, na który wprzód potrzeba odpowiedzieć! Zapytano się: kto będzie wezwany do rozsądzenia sporu, który wezwają się? Rozwiązała już izba tę kwestyą. Oświadczyła ona iż nie jest stanowiącą, ponieważ odrzucając projekt *P. E. Salverte*, dała poznać, że chce czekać na inicjatywę królewską. Postanowienie to zgadza się z naturą rzeczy. Gdzież więc jest ten szczególny mandat, udzielający izbie deputowanych mniemaną władzę stanowiącą? Karta 1830 roku ogłosiła, że artykuł 23 karty przezyrzany będzie na posiedzeniu 1831 r. Lecz, w tym wyrazie: posiedzenie, widocznie oznaczono dwie izby.

Rozważmy więc kwestyą z gruntu. Dziedzictwo czy jest rękomyją niepodległości parowstwa? W tém to zawiera się cała kwestya. Co więkza, dziedzictwo jest rękomyją swobod publicznych.

Tu mówca przechodzi do 1791 roku i wyciąga z naszej historyi dowód dwóch zasad, które założył. Wspiera się potem na opinii publicystów; *Manuel*, *Benjamin-Constant*, szanowny *P. Pages*, wszyscy byli za dziedzictwem parowstwa. W r. 1815 *Napoleon*, dla nadania senstowi niepodległości, uczynił go dziedzicznym. Izba 1815 r., o czystości której nie spierają się nasi jansenisci polityczni, była tegoż zdania. Prawdziwie, niepodobna jest sądzić, iżby mniemanie to tak wyrażnie chwalone było bez żadnej zasady. Niepodobna jest wierzyć, iżby środek uważany niedawno za tak przyjaźny swobodom publicznym był tylko osobistym przywilejem, środkiem do zepsucia: niepodobna wierzyć, iżby tylu ludzi światłych było tak grubo oszukanych!

Mówca, roztrząsając czynności izby parów od jej utworzenia, i porównyując je z czynnościami senatu, usiłuje okazać, że izba dziedzicznych parów jest tak niepodległą, tak sprzyja swobodom publicznym, jak senat był zależnym i niewolniczym. Jeżeli dziedzictwo będzie skasowane, zginie też razem równowaga trzech władz. Dwie tylko będą istotnie władze, a za pierwszym poruszeniem, wolność i porządek publiczny zostaną także bez rękomyi.

Lecz jakimże sposobem parowstwo dożywo-

DODATEK

Wilno dnia 21 Października r. s. 1831 roku.

nie będzie ustanowione? Jeżeli sam tylko Król mianować będzie parów, cóż się stanie z niepodległością tego korpusu? Jeżeliby parowstwo pochodziło od teyże władzy co i izba niższa, wtedy byłoby ciało prawodawcze jednorodne, chociaż we dwóch sekcjach. Byłyby dwie tylko władze, lud i władza królewska.

Mówca zbija także listę kandydatów projektowaną przez Komisją. Lista, na której mieszczeni byłiby piastujący wysokie urzędy, podnosiłaby jeszcze bardziej dumę, i skłaniałaby osoby bogate, pyszniące się z tytułu para, do szukania miejsc zyskowych. Zgodziłbym się, gdyby opinia publiczna, powstała z zapalem przeciwko dziedzictwu, jeśli ono było przywilejem osobistym; lecz dziedzictwo to utrzymuje się tylko w interesie ludu, jak wszystkie inne atrybuta władz publicznych. Mówca kończy, przepowiadając z samych słów niektórych dzienników, okropne następstwa, jakieby mieć mogło zniesienie dziedzictwa.

Prezydent rady, zabiera głos dla okazania powodów do projektu do prawa, który przedstawia w celu otrzymania dodatkowego kredytu 500,000 fr. na wspomnienie cudzoziemców zbiegłych do Francji, na skutek wypadków politycznych:

Moscipanowie, rzekł on, zasłały wypadki polityczne, ścigały do naszego kraju dosyć znaczną liczbę cudzoziemców, Hiszpanów, Portugalczyków, Włochów i innych. Ubogi ich stan i niemożność znoszenia się ze swymi familiami, skłoniły szczerobliwość rządu francuzkiego do podania im pomocy. Zasłały w roku 1831 nowe wypadki za granicą, a za które rewolucya nie może być odpowiedzialną, powiększyły ich potrzeby. Sądziłszy, że summa jednego miliona będzie dostateczną; ale z powodu przybycia wielkiej liczby zbiegów, została ona już wyczerpaną, i zmuszeni jesteśmy prosić koniecznie o kredyt. Składam na biórze izby, na poparcie projektu do prawa, notę objaśniającą stan i przebywanie wychodźców każdego narodu, oraz liczbę ich, i rozdać dla nich wspomnienia. Znajdzie izba, iż, oprócz zbiegów i wychodźców, legion cudzoziemski, składa się już z pięciu tysięcy, i że prócz tego, jest pięć tysięcy pięćset osob nienależących do legionu, które otrzymują pomoc od Francji.

Jednakże następstwa głosowania, którego od was żądamy, są takie: iż rząd wzywa go, zwracając przytém waszą uwagę na przyczyny, które koniecznie tego wymagają, i na charakter czynu, który macie dokonać. Odzywamy się tylko do ludzkości. Francya chce tylko wspomóc nie-szczęście. Mocno więc protestujemy się przeciwko wszelkiej opiece, ktoby niestosownie chciał przywiązywać do szczeroty narodowej charakter polityczny, którego mieć nie chce i nie może. Nie chce przez to Francya tworzyć armii propagandystów, i zbierać ją pod chorągiew rewolucyjną kosmopolity; — Francya jest tylko oyczyzną Francuzów; nie jest ona naprzemian oyczyzną Belgów, Hiszpanów, Włochów; polityka Francji, powinna unikać nawet podobieństwa, iż wspiera jaką propagandę. To, co Francya skłania się uczynić jako naród, nie jest niczem innem, tylko tém, co każdy Francuz samby uczynił dla wychodźców.

Pod tym względem środki, których administracya musiała użyć w pewnych miejscach są usprawiedliwione. Ubolewam, że nie zbyt przyzwolite postępowanie niektórych wychodźców, przeciwko się delikatności dobrodziejstwa; oznajmując, że niektórzy wychodźcy schwytani zostali wśród zgromadzeń, jakie były niedawno w *Parryżu* i w *Perpignan*. Są także niektórzy, co umieją szanować pokoy publiczny.... Lecz, im bardziej nastają, ażeby zerwane zostały stosunki tych wychodźców z rządem, tém bardziej powinniśmy je przywrócić i mówić, że postępowanie nasze, niema żadnego celu politycznego.

Daje się ten wydatek, z tym warunkiem, iż zostanie potém umorzony, dla przywrócenia porządku w krajach wychodźców, dla utrwalenia systematu pokoju, który łączy narody. Spodziewamy się, iż oświeceni wychodźcy poymą swój i nasz interes, i że kiedyś wygluzują z serc swoich, niewiem jaki, błąkający się patryotyzm....

(J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 3 Października.

Czytamy w *Gazecie Antwerpskiej*: „Od kilku dni przygotowania, czynione na statkach holenderskich, oznajmiły o ważnej mającej nastąpić wiazyce. Tego ranku uyrzano przybywające trzy statki parowe holenderskie do *Lillo*, ten zaś, który stał przed cytadellą, płynął rzeką aż do twierdzy. Około godziny jedenastej, płynął znowu przed miastem ten statek parowy; na nim znajdowali się *Xiążę Oranii* i *Xiążę Fryderyk*, którzy wysiedli przed cytadellą. Przybycie tych *Xiążąt* jednocześnie zasłało, kiedy Król *Leopold* nas odwiedza i swoją obecnością nadaje większy pośpiech działaniom wojennym.

— Nowa strzelba nabijająca się przez tylną szrubę, których rząd francuzki zamówił znaczną ilość w *Londynie*, zyskała wielkie udoskonalenia w Belgium; jedno z najważniejszych zależy na łatwym sposobie ściskania szruby natychmiast, jak tylko poczyna się zużywać, co zawsze następuje po użyciu jej przez pewny czas; można teraz powiedzieć, że broń ta jest doskonałą, i może wystrzelić 12 do 15 razy na minutę, nie podlegając licznym niedogodnościom, jakie zachodzą w użyciu dawniejszych strzelb. (J.d.S.P.)

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ, MOSCISamowładnącego Całą Rosyją, etc. etc. etc.

1. Pozew edyktalny loco peragendae executionis, przed Sądem Grodzkim Ptu Wileń, na kadencyą xbrową lub na następną, z instancyi Star. Berki Manasewicza Adelszteyna, Hercyka Abramowicza Ginzberga, Wólfa Szymelowicza Klaczki i Eliasza Abelowicza Sołowiejczyka kupców i obywateli Wileń, opiekunów nieletniego potomstwa zesłego Szymela Dawidowicza Ochlanda, a mianowicie Urodz. Jana Kontryma Sędz. za karteczką w roku 1820 junii 12 dnia, rubli sr. 2 kop. 50; Urodz. Lara za karteczką z roku 1825, rubli sr. 1 kop. 50; Urodz. Józefa Mazurkiewicza za karteczką z roku 1821, rub. sr. 1 kop. 35; Urodz. Kafmana Komornika za karteczką z roku 1823, kop. sr. 75; Urodz. Słabowskiego za karteczką z roku 1821, kop. sr. 75; Urodz. Kanieszewa za 2ma karteczkami z roku 1823, rubli sr. 9 kop. 44; Ur. Józefa Puzyny za 2ma karteczkami z roku 1822, rubli sr. 1 kop. 50; Ur. Romera Sekretarza Hrabiego Platara, za karteczką kop. sr. 75; Ur. Wysockiego Tytular. Sowietnika, za karteczką z roku 1819 rubli sr. 3 kop. 75; Urodz. Grabskiego Sędziego Lidzkiego, za karteczką z roku 1824 febr. 4, rubli ass. 50; Urodz. Sinkowskiego Majora, za karteczką z roku 1824, rubli sr. 3 kop. 15; Urodz. Nikołaja za 17tą karteczkami, rubli sr. 15 kop. 50; Urodz. Radziszewskiej Marszał. za 38mią karteczkami, rubli sr. 136 kop. 92; Urodz. Lipińskiego Kapitana, za karteczką rubli sr. 7 kop. 61; Urodz. Fiszera aktora, za 5cią karteczkami z roku 1817, rubli sr. 5 kop. 57; Urodz. Franciszkowej Opitzowej, za karteczką rubli sr. 8 kop. 10; Sławetnego Wróblewskiego Siodlarza, za 3ma karteczkami z roku 1824

rub. sr. 1 kop. 70; Ur. Józefa Kołba, za karteczką z roku 1815 rubli sr. 14 kop. 75; Ur. Pietraszewskiego Sekretarza, za rachunkiem i 8mią karteczkami z roku 1824, rub. sr. 5 kop. 42; Ur. Nazimki Kommissyoniera, za 4ma kartkami rubli sr. 5; Ur. Czernickiego z Kancelaryi Wojennego, za 2ma kartkami rubli sr. 10 kop. 15; Ur. Justyna Podbereskiego Sędz., za 3ma karteczkami rubli sr. 7 kop. 15; Ur. Zienowicza Jana, za karteczką rubli sr. 5 kop. 55; Ur. Wierzbickiego Sowietnika Tytular., za karteczką rubli sr. 12 kop. 60; Sławetnego Stiepana, za karteczką rubli ass. 55; Ur. Władysława Klukowskiego, za rachunkiem rub. sr. 12 kop. 25; Ur. Złobockiego za karteczką rubli sr. 4 kop. 90; Ur. Niesietkina Kommissyoniera, za karteczką rubli sr. 5; Ur. Kozakowskiego Marszałka, za 2ma karteczkami rubli sr. 57 kop. 71; Ur. Zabiełły za rachunkiem podpisanym rubli sr. 12 kop. 70; Ur. Michała Żylińskiego za karteczką 1824, rubli sr. 6; Ur. Bernarda Lipińskiego za 5cią kartecz. rubli sr. 2 kop. 30, Ur. Filipowicza Sekretarza za kartą 1819 rubli sr. 1 kop. 85; Ur. Sobkina Kapitana za 8miu kartecz. rub. sr. 3 kop. 65; Ur. Łazowskiego Sekr. za kartą rubli sr. 1 kop. 55; Ur. Krempina Półkownika za kartą 1825 rubli sr. 15; Ur. Warakanowa Kapitana za 2ma kartecz. rubli sr. 5 kop. 95; Ur. Kilera Kapitana za kartecz. kop. sr. 75; Ur. Łopacińskiego za 3ma karteczkami z lat 1825 i 1826 rubli sr. 16 kop. 19; Ur. Krasawina Generała za kartą 1814 rubli sr. 15 kop. 25, oraz za karteczkami w roku 1826 rubli sr. 16 kop. 90; Ur. Jurjewicza Kommissyoniera za kartą 1817 r. rubli ass. 328 kop. 40; Ur. Oliwiera Pawła za wexlem z roku 1821 Xbra 28 wydanym, rubli sr. 74 kop. 80; Ur. Kaniszczewa Sowietnika, za wexlem 1825 8bra 19 z terminem opłaty w tymże dniu roku 1826, rubli ass. 355 kop. 50; Ur. Grańskiego Kommissyoniera, za wexlem z roku 1823 maja 31 wydanym, rubli sr. 110; Ur. Rogowskiego aktora, z książki pod N. naszym roku 1817 sporządzoney, rubli sr. 4 kop. 30; Ur. Walentynowiczowey z książki pod N. 1 w roku 1817, rubli sr. 4 kop. 80; Ur. Fogisła Półkownika, z książki pod N. 1 r. 1817, rubli sr. 6 kop. 42; Ur. Rochanowa Kommissyoniera, z książki pod N. 1 r. 1817, rubli sr. 6 kop. 7; Ur. Chilewskiego Sowietnika, z książki pod N. 1 r. 1817, rubli sr. 30 kop. 35; Ur. Mokrzeckiego z książki pod N. 1 1817 r., rubli sr. 9 kop. 75; Ur. Bernarda Lipińskiego, z książki pod N. 1 1817 r., rub. sr. 18 kop. 65; Ur. Baykowa Jenerała, z książki pod N. 2 1820, r. s. 2 k. 60; Ur. Filipowicza Sekretarza, z książki pod N. 2 1820 r., rubli sr. 5 kop. 50; Ur. Filewskiego Sowietnika, z książki pod N. 2 1820, rubli sr. 2 kop. 25; Ur. Szemiota Marszałka z książki pod N. 2 1820 roku, rubli sr. 4 kop. 30; Ur. Frydeburga Inspektora z książki pod N. 3 1820 r., rubli sr. 12 kop. 50; Ur. Xiędza Tracewskiego Kanonika, z książki pod N. 3cim 1820 r. rubli sr. 3 kop. 75; Ur. Sienkiewicza Prezydenta, z książki pod N. 3cim 1820 r., rubli sr. 6 kop. 18; Ur. Jerockiego Sekretarza, z ksiąg pod N. 3cim 1820 r., rubli sr. 2 kop. 55; Ur. Rozenowa Jenerała, z księgi pod rokiem 1821, rubli sr. 1 kop. 5; Ur. Petrykowskiego Pisarza, za karteczką w roku 1826, rubli sr. 10; Ur. Sołtana Prezydenta, za karteczką w roku 1826, rubli sr. 57 kop. 37; Ur. Szemiota Marszałka, z księ-

gi w roku 1826, rub. sr. 1 kop. 67; Ur. Dąbrowskiego Kommissarza, z księgi w roku 1826 rubli sr. 2; Ur. Barwińskiego z księgi w roku 1826, rub. sr. 1 kop. 50; Ur. Grafa Platara, z księgi 1826, kop. 90; Ur. Burzyńskiego Kommissyoniera, rub. sr. 1 kop. 5; Ur. Czarneckiego, za karteczką w roku 1826, rub. sr. 2; Ur. Jabłonowskiego, za karteczkami w roku 1826, rubli sr. 3 kop. 48; Ur. Sulimana Sekretarza, rub. sr. 1 kop. 80. Pozywając w referencyi do inwentaryi urzędowey w roku 1826 sporządzoney, ksiąg, kart, karteczek, wexłów, oraz dalszych dowodów, również do dekretu copijarum spraw i kontumacyynego u Sądu złożyć się mających, a w szczególności proszą o zawarowanie locum standi na niestawiających, stosownie do dekretu 1831 januaryi dnia, sądenia summ na każdym poszczególnie wyrażonych z procentem i expensem prawnym, w terminie naykrótszym, pod karami sprzeciwienia, dołączenia tychże summ do massy, a pod niestanność inekwitacyę do wszelkich obżał. majątkow ad extenuationem z wolnym wyprzedaniem ruchomego majątku przez publiczną licytacją, oraz sądenia tego wszystkiego co czasu sprawy przy bliższości dla nieletniego potomstwa zeszłego Ochlanda do dowodu i odvodu proszonem będzie. S. Ż. M.

Roku 1831 8bra 8 dnia, Woźny niżej wyrażony świadczę, iż kopię tę edyktałney cytacyi z autentykiem zgodną, z instancyi Star. Berki Monasewicza Adelszteyna, Hercyka Abramowicza Ginzberga, Wólfa Szymelowicza Klaczki i Eliasza Abelowicza Sołowieczczyka kupcow i obywatelow Wileń, opiekunow nieletniego potomstwa zeszłego Szymela Dawidowicza Ochlanda, po strony też cytacyą edyktałną objęte, dla zamieszczenia do Kuryera Litewskiego w Redakcyi podałem, a drugą do drzwi Sądowych przybiłem, i o terminie stawania przed Sądem Grodzkim Powiatu Wileń. na kadencyą Xbra włą lub na następną oznaymiłem.

Tadeusz Olechnowicz Woźny Ptu Wileń.
(572)

1 Niżej podpisany Brat rodzony ś. p. Wincentego Broniewicza Adwokata Sądu Głgo Biał. zawiadamia wszystkie osoby, które sprawy i interesa swoje zszłemu Bratu memu poruczył, że wszelkie akta i dokumenta prawne, w zupełności pod zawiadywanie W. Józefa Łętowskiego Adwokata Sądu Głgo Białostoc. plenipotenta mego oddałem i zostawiłem — Wzywam tedy wszystkich interessantow krajowych i zagranicznych, iżby pierwsi w ciągu 2ch a drudzy w 6 miesięcy od datty dzisieyszey, raczyli wprost adresować się do W. Łętowskiego mieszkającego w Białymstoku; kto więc w oznaczonym terminie niezgłosi się, a ztąd w prawach swoich poniesie jaką stratę, niechay do mnie żadney nierości pretensyi. Roku 1831 dnia 12 8bra. X. Jan Broniewicz.

Policmeyster Rutkowski (573).

1 W domu Ogińskiego pod Ostrą-Bramą, znaydnje się Bryka kryta malowana bez resorów do przedania, mało używana, oraz sarni nie kryte czeczotkowe suknem wybite pięknuey roboty, i sześć chomontow angielskich też mało używanych. — Ktoby życzył to nabyć o cenie dowiedzieć się może w tymże domie.

Временный Полицмейстеръ Подполковникъ Рупковски.
(577).

DODATEK